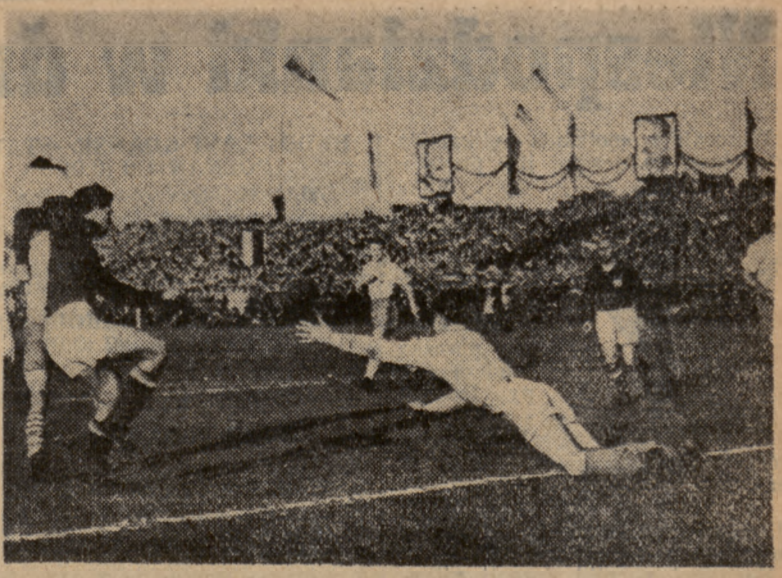
Rok IV. Kraków, poniedziałek 28 maja 1951 r. Nr. 23 (178)

Piłkarz

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY

Przytomna robinsonada Stefaniszyna



Broniący od pauzy za Jurowicza Stefaniszyn błysnął w meczu Węgry B — Polska B doskonałą formą. Na zdjęciu Stefaniszyn interweniuje w groźnej sytuacji, rzucając się pod nogi Szilagyego. Obok Egresi (Węgry) i Janduda (Polska)

Piłkarze węgierscy dają pokaz koncertowej gry

zwyciężając Polskę 6:0 (2:0)

Na stadionie DOZSA w Budapeszcie rozwiało się w niedzielę złudzenie niektórych naszych znawców piłkarstwa, usiłujących twierdzić, że polskie piłkarstwo reprezentuje już taki poziom, któryby mógł stawić czoła jednej z największych potęg europejskiego futbolu — Węgrom.

Mistrzowie kunsztu piłkarskiego strzelając bez większego wysiłku 6 bramek Boruczowi i demonstrując najwyższy poziom piłkarstwa, odsłonili wszystkie nasze braki, których nie potrafiliśmy zniwelować przysłowiową już ambicją.

Węgrzy wykazali świetne wyszkolenie techniczne, większą szybkość, dyspozycję strzałową i doskonałą taktykę — słowem to wszystko co składa się na całokształt umiejętności piłkarskich.

Dali oni znów pokaz prawdziwego futbolu, odnosząc po raz czwarty po wojnie wysokocyfrowe zwycięstwo nad naszą pierwszą reprezentacją.

Tak więc chcąc zmierzyć się ponownie z mistrzowskimi piłkarzami węgierskimi, musimy dalej szkolić się, pracować nad naszymi licznymi błędami, przerzucając ciężar akcji szkoleniowej na naszą młodzież piłkarską, na juniorów.

Sprawdzianem naszej formy niech będą międzyklubowe, lub międzyokręgowe spotkania z doskonałymi drużynami węgierskimi i innymi zespołami zagranicznymi, tak by w najbliższym oficjalnym meczu z Węgrami drużyna nasza wykazała naprawdę poprawę poziomu, na którą oczekujemy już od 6 lat.

128 spotkań międzynarodowych reprezentacji Polski

Wczorajsze spotkanie pierwszej reprezentacji Polski w Budapeszcie było 128 oficjalnym międzynarodowym spotkaniem drużyny polskiej.

Do dnia 27 maja 1951 na przestrzeni 30 lat rozegraliśmy 128 spotkań międzynarodowych z tego w kraju 59.

Nasza reprezentacja na 128 spotkań wygrała 43 razy (w kraju 25), zremisowała 23 mecze (w kraju 13) i przegrała 62 spotkania (w kraju 20). Stosunek bramek 255:303 na naszą niekorzyść.

Pierwsza nasza reprezentacja na 112 spotkań wygrała 36 razy, zremisowała 20 spotkań i przegrała 56, uzyskując ujemny stosunek bramek 221:270.

Reprezentacja B rozegrała 16 spotkań, wygrywając 7 razy, remisując 3 razy i przegrywając 6 razy. Stosunek bramek 34:33 na naszą korzyść.

Najczęstszym naszym przeciwnikiem była drużyna węgierska, z którą zmierzyliśmy się 18 razy (do roku 1939 — 10 razy), przegrywając 15 razy (7 razy do wybuchu wojny) i wygrywając 3 spotkania. Nasz stosunek bramek z Węgrami jest wybitnie ujemny i wyraża się cyfrą 21:65 bramek.

Z Czechosłowacją graliśmy 14 razy (8 spotkań przed wojną) wygrywając 3 mecze, remisując jedno spotkanie i przegrywając 10 meczów. Stosunek bramek 20:33 na niekorzyść Polski.

Z Rumunią i Jugosławią graliśmy 13 razy, ze Szwecją 11.

Ogółem od roku 1921 do 1951 walczyliśmy z reprezentacją 22 państw.

Z państw europejskich nie graliśmy tylko ze Związkiem Radzieckim, Grecją, Włochami, Holandią, Luksemburgiem, Hiszpanią, Portugalią i Anglią.

6 bramek na stadionie Dozsa

BUDAPESZT (obsł. wł.) Międzynarodowe spotkanie Węgry—Polska, rozegrane w dniu wczorajszym w Ujpesti na stadionie Policyjnego Klubu Dozsa **zakończyło się po ciekawej grze wysokim zwycięstwem drużyny węgierskiej 6:0 (2:0).**

Węgrzy przed swoją publicznością zademonstrowali piękną dla oka i skuteczną grę, przeprowadzając częste ataki, strzelając celnie i dużo. Polacy bronili się dzielnie, zwłaszcza w pierwszej połowie, likwidując liczne niebezpieczne akcje napastników węgierskich.

W pierwszej połowie gry piłkarze węgierscy narzucili szybkie tempo i do 20 min. często gościli pod bramką polską, strzelając jednak niecelnie.

Po pauzie natomiast po 20 min. wyrównanej gry, **gospodarze uzyskują przygniatającą przewagę, zdobywając w tym czasie 4 bramki.**

Najlepszymi z zawodników węgierskich okazali się pomocnicy: **Bozsik, Kovacs I,** oraz środkowa trójka ataku **Szusza, Kocsis i Puskas.**

Z Polaków **wyróżniła się trójka obrońców oraz doskonały bramkarz Borucz,** który swymi efektownymi paradami uchronił drużynę polską od jeszcze wyższej porażki. Ponadto podobał się szybki i dobry technicznie Cieślik, inicjujący często groźne wypady na bramkę gospodarzy.

SKŁADY DRUŻYN:

WĘGRY: Grosits, Kovacs II, Lantos, Bozsik, Börzsei, Kovacs I, Sandor, Kocsis, Szusza, Puskas, Czibor.

POLSKA: Borucz, Gędłek, Gilmas, Suszczyk, Kaszuba (Brzozowski), Wieczorek, Wiśniewski, Anioła (Szymborski), Breiter, Cieślik, Wesołowski.

PRZEBIEG GRY:

W pierwszych minutach gry zaznaczyła się lekka przewaga Węgrów. Polacy grają niezdecydowanie, dość nerwowo. W trzeciej minucie następuje **pierwszy groźny atak drużyny węgierskiej.** Szusza podaje piłkę Kocsisowi, który przedłuża Sandorowi, a ten z kolei strzela obok bramki. Wypady napastników węgierskich stają się coraz bardziej niebezpieczne, lecz piłka zawsze omija bramkę polską.

W 5 min. Puskas z 16 m strzelił ponad bramkę. Z kolei podanie Sandora Czibor skierował w ręce Borucza. Za parę minut Puskas „wyrywa" do przodu, podaje Kocsisowi, który znowu strzela ponad bramkę. W tej części spotkania na pochwałę zasługuje szybka i zdecydowana gra obrońców polskich.

W 8 min. gry widzimy pierwszy atak drużyny polskiej, poprowadzony przez Cieślika, lecz Kovacs II ratuje sytuację wybijając piłkę na róg.

W 11 min. gry Szusza z wolnego strzela ponad bramkę z odległości 18 m.

Ataki węgierskie są coraz częstsze, ale strzały napastników nie trafiają w bramkę.

W 2 min. później Bozsik strzelił z 5 m w aut a w 16 min. niek...

paradą Borucz obronił strzał Puskasa z 18 m.

W tym okresie meczu gra prowadzona jest nadzwyczaj fair, o czym świadczy zupełny brak rzutów wolnych za najmniejsze nawet przewinienia. **Doskonale spisuje się para obrońców polskich oraz Kaszuba, którzy z powodzeniem rozbijają groźne ataki gospodarzy.**

W 17 min. Cieślik inicjuje ucieczkę, lecz naciskany przez Kovacsa II oddaje strzał dopiero z ostrego kąta linii autowej, który z łatwością wyłapuje bramkarz węgierski.

Obrońcy polscy znowu likwidują dwa groźne ataki Puskasa i Kocsisa.

W 20 min. Lantos wybija piłkę na aut spod nóg Breitera. Węgrzy odpowiadają atakiem i celny strzał Szuszy broni w pięknym stylu Borucz, zbierając liczne oklaski od publiczności węgierskiej.

W tym czasie Polacy grają coraz sprawniej, coraz dokładniej i często atakują. Jeden z takich ataków broni Grosits.

W 26 min. **pada pierwsza bramka zdobyta ze strzału Kocsisa.** Szusza podaje Kocsisowi, który przenosi piłkę nad głową wybiegającego Borucza lokując ją w siatce.

WĘGRZY PROWADZĄ 1:0

Od tego momentu **inicjatywę przejmują gospodarze, którzy coraz częściej goszczą pod bramką polską, zagrażając jej poważnie.**

W 31 min. Szusza stojąc tyłem do bramki, oddaje strzał, które przechodzi parę centymetrów nad poprzeczką.

Polacy bynajmniej nie załamują

(Dokończenie na str. 2)

Pewny chwyt Gellera



Silnym punktem drużyny węgierskiej był bramkarz Geller, którego widzimy w pięknej akcji. Na lewo nadbiegający Mordarski, po prawej doskonały stoper Węgrów, [illegible]

Zwycięstwo tenisistów węgierskich
Budapeszt—Warszawa 5:1

Międzynarodowy mecz tenisowy Budapeszt—Warszawa przyniósł zwycięstwo tenisistom Budapesztu w stosunku 5:1.

W ostatnim dniu zawodów Asboth (Budapeszt) pokonał Piątka (Warszawa) 6:2, 6:3, 8:6, a w grze podwójnej Katona i Vad (Budapeszt) zwyciężyli parę polską Chytrowski—K. Tłoczyński 6:4, 11:9, 7:5.

W spotkaniu z Piątkiem Asboth miał przez cały czas meczu zdecydowaną przewagę. Polak rozegrał spotkanie źle taktycznie, dając sobie narzucić grę na regularność, w której ustępował wyraźnie mistrzowi Węgier. Asboth okazał się zawodnikiem bardziej regularnym, przy czym z powodzeniem mijał Polaka przy siatce. Niemniej jednak Piątek zagrał ambitnie, a porażkę jego należy zapisać na konto większej rutyny i lepszej gry taktycznej przeciwnika.

W grze podwójnej walka była bardzo ciekawa i niezwykle zacięta. W pierwszym secie para węgierska Katona—Vad wygrywa serwis swój i Polaków. W następnych gemach obie pary wygrywają swoje serwisy i set kończy się zwycięstwem Węgrów 6:4. W drugim secie znowu żadna z par nie może przełamać serwisu przeciwników. Dopiero przy stanie 9:9 Węgrzy wygrywają serwis swój i Polaków i seta 11:9.

W trzecim secie Chytrowski i Tłoczyński prowadzą 5:2 i zdaje się, że rozstrzygną seta na swoją korzyść, tymczasem Węgrzy wyrównują i wygrywają 7:5.

W grze podwójnej dobrze zagrał z Polaków Chytrowski, słabiej natomiast Tłoczyński. U Węgrów wyróżnił się Katona.

Austria—Szkocja 4:0 (1:0)

WIEDEŃ (obsł. wł.). W dniu wczorajszym na stadionie austriackiego Związku Piłki Nożnej rozegrano 5 z rzędu międzynarodowe spotkanie piłkarskie pomiędzy drużynami Austrii i Szkocji. Po szybkiej, ale bardzo ostrej ze strony piłkarzy szkockich grze zwyciężyli Austriacy w stosunku 4:0 (1:0).

Zwycięska drużyna Austrii przeważała przez cały czas spotkania i wynik byłby jeszcze wyższy gdyby nie bardzo dobry bramkarz szkocki **Cowan.** Bardzo ostro grający zawodnik Szkocji **Steel został przez sędziego zawodów p. Lutza (Szwajcaria) wykluczony z boiska,** lecz nie zastosował się do orzeczenia sędziego, a p. Lutz prowadzący te zawody b. słabo **zgodził się po namyśle na pozostanie Steela w grze.** Fakt ten przyjęła 65 tys. publiczność gwizdami.

Bramki dla zwycięzców padły ze strzałów **Hannappiego (najlepszy gracz na boisku) w 24 i 73 min. oraz Wagnera w 63 min. (karny) i 8? min. gry.**

REPR. SAARY—AUSTRIA B 3:2 (3:0).

SAARBRUECKEN (obsł. wł.). W rozegranym w Saarbruecken międzynarodowym meczu piłkarskim **reprezentacja Saary pokonała drugą reprezentację Austrii 3:2, przy czym zwycięzcy prowadzili do przerwy 3:0.**

Druga liga bokserska

W dniu wczorajszym w drugiej lidze bokserskiej padły następujące rozstrzygnięcia:

Włókniarz Łódź—Gwardia Wrocław 10:10.

Kolejarz Poznań—Kolejarz Bydgoszcz 11:9.

Stal Wrocław—Stal Grudziądz 14:6.

Budowlani Bydgoszcz—OWKS Lublin 10:10.

Wyścigi motocyklowe we Wrocławiu

WROCŁAW. Rozegrane we Wrocławiu motocyklowe wyścigi uliczne o puchar Wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju **zakończyły się po raz trzeci drużynowym zwycięstwem Stali Wrocław,** która zdobyła na własność puchar. 2) **OWKS** Wrocław.

Zawodom przyglądało się ponad 30 tys. widzów.

Bilans międzypaństwowych spotkań piłkarzy węgierskich

Reprezentacja Węgier rozegrała dotychczas 278 oficjalnych spotkań międzypaństwowych, uzyskując 143 zwycięstwa, 57 remisów i 78 porażek.

Stosunek bramek **763:529 na** swoją korzyść.

Tylko Gwardia W-wa bez straty punktu

Niespodzianki w drugiej lidze



Wczorajsze spotkania piłkarskie o mistrzostwo drugiej ligi przyniosły kilka niespodzianek. Do największych z nich zaliczyć należy **nieoczekiwaną porażkę leadera grupy trzeciej — Górnika Wałbrzych, który w Lipinach uległ tamtejszej Stali 0:4.**

Nieoczekiwane zwycięstwo odnieśli **Budowlani Gdańsk** nad **Stalą Poznań.**

Pechowej **porażki doznali piłkarze Budowlanych Opole, którzy na własnym boisku przegrali z Górnikiem Zabrze 0:1**, mimo, iż przez cały czas spotkania mieli przygniatającą przewagę.

Mecz Włókniarz Chodaków—Gwardia Białystok (w grupie drugiej) przełożony został na termin późniejszy.

W grupie czwartej OWKS Kraków poprawił sobie wydatnie stosunek bramkowy, zwyciężając w Przemyślu Budowlanych 5:0.

Spotkanie między Włókniarzem Chełmek a Ogniwem Tarnów zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1.

Po dotychczasowych spotkaniach bez straty punktu w drugiej lidze znajduje się jedynie **Gwardia W-wa.**

Wyniki niedzielnych spotkań ligowych:

Grupa pierwsza

GWARDIA SŁUPSK—STAL WROCŁAW 3:1 (2:0)

SŁUPSK. Gwardziści przez cały czas spotkania mieli przewagę i odnieśli w pełni zasłużone zwycięstwo.

BUDOWLANI GDAŃSK—STAL POZNAŃ 1:0 (0:0)

GDAŃSK. Gra równorzędna, ale przytomne wykorzystanie sytuacji w drugiej połowie zawodów przez napastników gospodarzy, zadecydowało o ich nieznacznym zwycięstwie.

KOLEJARZ TORUŃ—KOLEJARZ BYDGOSZCZ 3:0 (0:0)

GWARDIA BYDGOSZCZ—KOLEJARZ GDAŃSK 0:0

Tabela grupy pierwszej

1. Stal Poznań	6	9	17:5
2. Budowlani Gdańsk	6	9	13:9
3. Gwardia Bydgoszcz	6	7	6:5
4. Gwardia Słupsk	6	6	7:7
5. Kolejarz Toruń	6	5	7:8
6. Kolejarz Bydgoszcz	6	5	8:10
7. Kolejarz Gdańsk	6	4	5:10
8. Stal Wrocław	6	3	7:16

Grupa druga

SPÓJNIA WARSZAWA—WŁÓKNIARZ WIDZEW 1:1 (1:1)

OWKS LUBLIN—WŁÓKNIARZ RADOM 2:0 (1:0)

GWARDIA WARSZAWA—KOLEJARZ OLSZTYN 6:1 (3:0)

WARSZAWA. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Cichocki 4. Czachor 2. Dla pokonanych Siwek.

Tabela grupy drugiej

1. Gwardia Warszawa	6	12	24:5
2. OWKS Lublin	6	8	14:6
3. Włókniarz Chodaków	5	6	11:10
4. Spójnia Warszawa	5	6	10:10
5. Włókniarz Widzew	6	5	21:13
6. Gwardia Białystok	5	3	7:15
7. Kolejarz Olsztyn	6	2	8:27
8. Włókniarz Radom	5	2	3:12

Grupa trzecia

GÓRNIK ZABRZE—BUDOWLANI OPOLE 1:0 (0:0)

OPOLE. Jedyną, zwycięską bramkę dla Górnika zdobył Garus.

OWKS WROCŁAW—STAL STARACHOWICE 5:2 (2:1)

WROCŁAW. Bramki dla wojskowych zdobyli Baraniak 2, Bilewicz, Krzymiński, Czaja z rzutu karnego. Dla pokonanych Zawada i Bedowski z karnego.

STAL LIPINY—GÓRNIK WAŁBRZYCH 4:0 (0:0)

LIPINY. Bramki zdobyli Kubocz 2, Bryszczy i Kinhof po 1.

GÓRNIK BYTOM—OGNIWO CZĘSTOCHOWA 4:0 (3:0)

BYTOM. Dla Górnika bramki uzyskali Krasówka, Kuk, Sielakiewicz i Sobek.

Tabela grupy trzeciej:

1. Górnik Wałbrzych	6	10	20:8
2. Budowlani Opole	6	8	14:5
3. Górnik Zabrze	6	8	11:5
4. Górnik Bytom	6	8	13:6
5. Stal Lipiny	6	7	10:5
6. Stal Starachowice	6	5	7:20
7. OWKS Wrocław	6	2	7:19
8. Ogn. Częstochowa	6	0	6:20

Grupa czwarta

OWKS KRAKÓW — BUDOWLANI PRZEMYŚL 5:0 (1:0)

PRZEMYŚL. Wojskowi zagrali we wszystkich liniach doskonale, tak pod względem taktycznym jak i technicznym i uzyskali wysokie w pełni zasłużone zwycięstwo zdobywając bramki przez Kucharskiego 2, Lecha, Dwernickiego i Urbańczyka po 1.

WŁÓKNIARZ CHEŁMEK OGNIWO TARNÓW 1:1 (1:1)

CHEŁMEK. Bramki zdobyli: Pirych w 11 min. dla Ogniwa, oraz Karkoszka w 38 min. dla Włókniarza.

STAL SOSNOWIEC — GWARDIA KIELCE 1:0 (0:0)

SOSNOWIEC. Bramkę dla Stali zdobył Cholewa.

GÓRNIK KNURÓW — STAL DĄBROWA 2:1 (0:1)

DĄBROWA. Bramki uzyskali dla Górnika Górek 2, dla Stali Kulawik.

Tabela grupy czwartej:

1. OWKS Kraków	6	11	18:3
2. Stal Sosnowiec	6	11	11:3
3. Ogniwo Tarnów	6	7	9:7
4. Górnik Knurów	6	7	10:8
5. Bud. Przemyśl	5	4	4:9
6. Włókn. Chełmek	6	3	4:11
7. Stal Dąbrowa	5	2	7:12
8. Gwardia Kielce	6	1	6:16

Nowy rekord Polski w rzucie granatem

W dniu wczorajszym rozegrano w Warszawie zawody lekkoatletyczne pomiędzy reprezentacjami WSWF i Warszawy. W zawodach tych uzyskano szereg dobrych wyników, z których na uwagę zasługują: Wynik **Milewskiego** (WSWF) w skoku w dal **7,10 m. Iwickiej** (WSWF) w skoku wzwyż 1,48. W rzucie granatem kobiet, którą to konkurencję rozgrywano po raz pierwszy **Stanko uzyskała 45,16 m, ustanawiając tym samym nowy rekord Polski.**

Zwycięska drużyna węgierska



W międzynarodowym meczu piłkarskim, rozegranym w ubiegłym tygodniu w Chorzowie pomiędzy drugimi reprezentacjami Węgier i Polski, zwycięstwo odnieśli piłkarze Węgier w stosunku 2:1. Na zdjęciu zwycięska drużyna węgierska przed rozpoczęciem spotkania.

Polska—Węgry 6:0 (2:0)

(Dokończenie ze str. 1)

się. W 32 min. Cieślik strzela tuż obok bramki, następnie Anioła w 34 min. z 16 m oddaje strzał ponad bramkę.

W 36 min. pada druga bramka, strzelona przez Sandora. W wyniku akcji napastników węgierskich Sandor otrzymał piłkę od Kocsisa i z 10 m ulokował ją w bramce Borucza.

Do końca pierwszej połowy spotkania obydwie drużyny przeprowadzają ataki, z których węgierskie są znacznie groźniejsze, ale wynik do pauzy nie ulega zmianie.

PO PAUZIE

Po pauzie grę rozpoczynają Polacy, którzy przez pierwsze parę minut prowadzą równorzędną, obfitującą w liczne i ciekawe akcje grę, przy czym motorem wszystkich akcji ze strony Polaków był wszędobylski Cieślik.

W 3 min. strzał celny Puskasa łapie przytomnie Borucz.

W minutę później Anioła otrzymawszy piłkę od Wiśniewskiego oddaje ostry strzał, ale Grosits był na stanowisku. Za chwilę Wesołowski oddaje centrę do środka, ale piłka ocierając się o słupek bramki Grositsa wychodzi na aut. W 6 min. piłkę otrzymuje Wesołowski, który jednak nie wykorzystał dogodnej sytuacji do zdobycia bramki.

Podanie Bozsika Sandor ulokował w siatce. Sędzia jednak bramki tej nie uznał na skutek sygnalizowania przez sędziego bocznego „spalonego".

W 9 min. piękna wymiana piłek między Cieślikiem i Brejterem zakończona celnym i ostrym strzałem Brejtera, który Grosits z trudem broni.

W 13 min. akcja pomiędzy Wesołowskim i Wiśniewskim nosi zarodek bramki, ale nieporozumienie między nimi doprowadza do utraty piłki.

W chwilę później **groźna akcja pod bramką drużyny polskiej. Ostry** strzał Sandora wybija Borucz, **Sandor** powtórnie strzela, Borucz **znów** wybija, a za trzecim **strzałem łapie** piłkę w ręce.

W 16 min. Cieślik oddaje **lekki** strzał na bramkę węgierską.

W 20 min. znów Borucz trzykrotnie interweniuje. Po rzucie wolnym bitym przez Szuszę Borucz wybija piłkę, którą Szusza dwukrotnie poprawia, ale bramkarz polski wybija piłkę, a poprawiony strzał Puskasa broni Borucz nakrywką.

Polacy atakują groźnie, lecz **obrona węgierska jest nie do przebycia.**

W 24 min. pada trzecia bramka. Otrzymaną piłkę od Szuszy **Kocsis z pół obrotu lokuje w górnym rogu bramki Borucza.** Strzał był niespodziewany, niemniej jednak Borucz wykazał wiele przytomności i tylko centymetry dzieliły jego ręce od przebiegającej piłki.

W chwilę później Puskas otrzymuje piłkę od Bozsika i z 28 m strzela silnie na bramkę polską. **Piłka ocierając się o poprzeczkę wpada w siatkę.**

Po zdobyciu tej bramki następuje w składzie drużyny polskiej zmiana. **Na miejsce Anioły wchodzi Szymborski.**

W 28 min. podanie Czibora Gędiek zatrzymuje ręką na polu karnym. **Sędzia Vlcek odgwizduje „jedenastkę", którą Puskas zamienia w piątą bramkę.**

W drużynie węgierskiej również następuje zmiana. **Na miejsce Grositsa wchodzi do bramki Henni i na miejsce Puskasa Hidegkuti.**

W 36 min. Hidegkuti inicjuje atak, podając piłkę Sandorowi znajdującemu się przy linii **autowej, ten następnie po wyczekaniu odpowiedniego momentu podaje Cziborowi, który celnym strzałem podwyższa wynik na 6:0.**

Na 10 min. przed końcem na miejsce Kaszuby wchodzi Brzozowski.

Na krótko przed końcem meczu Hidegkuti przeprowadza dwie niebezpieczne akcje, ale raz przeszkodził mu słupek, a w drugim wypadku skuteczna interwencja Borucza.

Po zakończeniu zawodów publiczność pożegnała drużynę polską serdecznymi oklaskami a zawodnicy obu drużyn w niezwykle przyjacielskiej atmosferze opuścili boisko.

Sędziował p. Vlcek (CSR) bardzo dobrze. Widzów 50.000.

P. K.

Ogniwo Myślenice — Włókniarz Kraków 5:3

Rozegrane w dniu wczorajszym w Myślenicach zawody zapaśnicze pomiędzy Ogniwem Myślenice a drugą drużyną Włókniarza Kraków, **zakończyły się zwycięstwem Ogniwa w stosunku 5:3.**

W wadze muszej **Machaj** (Wł.) zwyciężył Kanię, w koguciej **Święch** (Ogn.) pokonał Swiderskiego (Wł.), w piórkowej **Gawlik** (Wł.) wygrał z Święchem II, a **Gąsto** (Wł.) w wadze lekkiej pokonał Kierczyńskiego. W wadze półśredniej **Gorączko** (Ogn.) odniósł zwycięstwo nad Pamułą, w średniej **Batko** (Ogn.) pokonał Bruzdę w 15-ej minucie, w półciężkiej **Rogalski** (Ogn.) wygrał z Zasadą i w ciężkiej Bogdanowicz (Ogn.) wygrał z Barańskim.

Sędziowali na macie **Zatorski Wł.**, jako punktowi **Bajorek, Rusek i Mitan.**

Porażki Spójni Kraków i Gwardii Ib w krakowskiej klasie wojewódzkiej

W spotkaniach klasy wojewódzkiej niespodzianką była porażka Spójni Kraków ze Spójnią N. Targ.

W grupie pierwszej **prowadzi nadal, mimo porażki, Spójnia Kraków przed Spójnią Nowy Targ.**

W drugiej grupie nadal pierwsze miejsce zajmuje **Gwardia Kraków przed Włókniarzem Trzebinią.** W trzeciej grupie na pierwsze miejsce wysunęła się rezerwa krakowskiego Włókniarza.

W czwartej grupie **prowadzi zdecydowanie Ogniwo Kraków 1b.**

Już dzisiaj można przypuszczać, że klasę wojewódzką opuszczą zespoły Unii Jaworzno i Kolejarza Sucha. Pozostałych dwóch „spadkowiczów" wyłonią najbliższe spotkania.

GRUPA 1.

Spójnia N. Targ—Spójnia Kraków 2:0 (1:0), Budowlani Skawina—Budowlani Kraków 2:0 (1:0), Unia Borek—Stal Prądnik 4:2 (2:0).

TABELA GRUPY PIERWSZEJ

Spójnia Kraków	10	17	32:9
Spójnia N. Targ	11	12	16:18
Budowlani Skawina	10	11	13:21
Unia Kraków	10	9	13:16
Unia Borek	11	9	20:23
Budowlani Kraków	10	8	18:17
Stal Prądnik	10	6	18:26

GRUPA 2.

Włókniarz Trzebinia—Stal Chrzanów 1:0 (0:0), ZKS Płaszów—Gwardia Kraków 1b 1:0 (1:0), Unia Oświęcim—Stal Olkusz 8:3.

TABELA GRUPY DRUGIEJ.

Gwardia Kraków 1b	10	18	29:5
Włók. Trzebinia	10	15	18:11
Stal Chrzanów	11	11	16:14
Unia Oświęcim	10	8	18:13
Stal Olkusz	11	8	17:27
ZKS Płaszów	10	8	10:20
Unia Jaworzno	10	4	12:31

GRUPA 3.

Kolejarz Nowy Sącz—Kolejarz Wieliczka 1:0 (1:0), Włókniarz Kraków 1b—Kolejarz Kraków 2:0 (0:0), Spójnia Okocim—Unia Mościce 4:1 (2:0).

TABELA GRUPY TRZECIEJ.

Włókniarz Kr. 1b	9	13	21:10
Unia Mościce	10	13	15:11
Spójnia Okocim	10	12	21:9
Kolejarz Kraków	10	9	12:16
Kol. Nowy Sącz	11	8	8:15
Spójnia Bieżanów	9	7	11:16
Kol. Wieliczka	9	6	8:18

GRUPA 4.

Włókniarz Zembrzyce—Włókniarz Andrychów 2:1 (1:1), Ogniwo Kraków 1b—Kolejarz Sucha 3:0 wo. Drużyna Kolejarza nie stawiła się do zawodów. Stal Żywiec—Kolejarz Wadowice 7:2 (3:2), Unia Żywiec—Włókniarz Kęty 4:2 (2:2).

TABELA GRUPY CZWARTEJ.

Ogniwo Kraków 1b	12	19	40:16
Stal Żywiec	12	15	33:13
Włókn. Andrychów	12	14	37:15
Kolejarz Wadowice	12	14	27:27
Unia Żywiec	12	13	18:17
Włókn. Zembrzyce	12	13	18:23
Włókniarz Kęty	12	5	14:44
Kolejarz Sucha	12	3	8:40

Wieloboje lekkoatletyczne o mistrzostwo Krakowa

Na stadionie Ogniwa rozegrane zostały pierwsze w tym roku mistrzostwa okręgu w wielobojach lekkoatletycznych.

W trójboju kobiet mistrzostwo zdobyła (po raz czwarty po wojnie) Mitanowa (Włókniarz) uzyskując 127 punktów przed Gorzkowską (Kol.) 123 pkt., Bulżanką (Kol.) 122 pkt., Janiszewską (Kol.) 119 pkt. i Herdówną (Kol.) 99 pkt.

Wyniki poszczególnych konkurencji: 100 m: Gorzkowska 13 sek., 2) Szczerek (Og.) 13,5, 3) Mitan 13,7. Skok wzwyż: Mitan 1,43, 2) Herdówna 1,38. 3) Janiszewska 1,38. Oszczep: 1) Stachowicz 35,02, 2) Bulżanka 31,76, 3) Janiszewska 27,95. Mitanowa zajęła 6-te miejsce z wynikiem 23,70, uzyskując swój rekord życiowy. Startowało 15 zawodniczek.

Pięciobój mężczyzn rozegrano po raz pierwszy w konkurencjach I dnia dziesięcioboju, obejmującego: biegi na 100 m i 400 m, skoki w dal i wzwyż, i pchnięcie kulą. Mistrzem okręgu na rok 1951 został „Grochowski" (Ogniwo) z notą 3.139 pkt., 2) Zięba (Kol.) 2.769 pkt., 3) Hareń- (Gw.) 2.724 pkt., 5) Pyzik (Og.) 2.647 pkt., 6) Łabuż (Kol.) 2.607. czyk (Kol.) 2.740 pkt., 4) Polaszek

Poszczególne konkurencje dały następujące wyniki: 100 m: 1) Grochowski 11,3, 2) Chełmecki 12,4, 3) Pyzik 12,4. 400 m: 1) Zięba 53,6, 2) Grochowski 54,5, 3) Łabuż 57,7. W dal: 1) Grochowski 6,45, 2) Łabuż 6,30, 3) Mucha 6,12. Wzwyż: 1) Pyzik 1,76 (rekord życiowy), 2) Grochowski 1,61. Kula: 1) Dobroczyński 13,14, 2) Hareńczyk 11,82, 3) Bulanda 11,97, 4) Grochowski 10,59.

(Zdjęcia w dzisiejszym numerze: Otto Link).

Walne zebranie ciężkoatletów

W nadchodzący wtorek, tj. 29 bm., o godzinie 19 odbędzie się walne zebranie Krakowskiego Okręgu Ciężkoatletycznego (KOZA) w sali konferencyjnej WKKF-u przy ulicy Manifestu Lipcowego 27. Po sprawozdaniach i udzieleniu obecnemu zarządowi Okręgu absolutorium, nastąpi rozwiązanie KOZA. Obecnie zgodnie z nową strukturą istnieć będzie sekcja atletyczna przy WKKF-Kraków. Obecność wszystkich delegatów obowiązkowa. Wszyscy interesujący się rozwojem sportu atletycznego, a szczególnie zapaśnictwa, mogą także wziąć udział w obradach.

Mecz Węgry — Polska w cyfrach

Bramek: 6:0 (2:0) dla Węgrów.
Rzutów rożnych: 7:3.
Rzutów wolnych: 10:6.
Rzutów autowych: 32:21.
Celnych strzałów na bramkę [illegible]
Spalonych: 7:2.

Redakcja: Kraków, Wielopole 1, IV. p. —Tel. centrala 246-78. Dział sportowy tel. 543-58. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11.30—12.30.
Wydawca — Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa". w Krakowie, Wiślna 2, I. p. — Tel. 558-62. — Kolportaż 244-79.
Biuro ogłoszeń: Rynek Główny 46. Tel. 229-60. — Drukarnia Prasowa w Krakowie, Przedsiębiorstwo Państwowe, Kraków ul. Wielopole 1. Tel. 55-306. M—2—16940